



Sygn. akt II PK 239/10

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 kwietnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)

Protokolant Edyta Jastrzębska

w sprawie z powództwa Alicji B.

przeciwko Agencji Rynku Rolnego w Warszawie

o wynagrodzenie i odsetki,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 kwietnia 2011 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 11 czerwca 2010 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

**Uzasadnienie**

Powódka Alicja B. zatrudniona była w Agencji Rynku Rolnego w Warszawie na podstawie zawartej od dnia 7 stycznia 1997 r. umowy o pracę,

ostatnio w charakterze głównego specjalisty. W dniu 8 sierpnia 2007 r. pozwana rozwiązała umowę o pracę z powódką bez wypowiedzenia z jej winy. Powódka odwołała się do Sądu Rejonowego – Sądu Pracy, który w wyroku z dnia 25 czerwca 2008 r., przywrócił powódkę do pracy w pozwanej Agencji Rynku Rolnego w Warszawie oraz zasądził na rzecz powódki wynagrodzenie za okres pozostawania bez pracy przyjmując, że wynagrodzenie miesięczne powódki wynosi 3.500 zł.

Od wyroku tego, w części dotyczącej wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, powódka wniosła apelację, domagając się uwzględnienia kwoty 4.116,67 zł jako miesięcznego wynagrodzenia, stanowiącego podstawę do naliczenia jej wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

Z kolei pozwana wniosła o oddalenie apelacji wskazując na sprzeczność roszczeń powódki z zasadami współżycia społecznego (art. 8 k.p.), wynikającą z faktu, iż bezpośrednio po dacie rozwiązania z nią umowy o pracę uzyskała ona prawo do emerytury i świadczenie to pobierała przez cały czas pozostawania bez pracy. W uzasadnieniu wskazała, iż zasadna jest wykładnia art. 57 § 2 k.p., zgodnie z którą właściwe jest zmniejszenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy pracownikowi przywróconemu do pracy, a pobierającemu w okresie pozostawania bez pracy świadczenia z ubezpieczenia społecznego.

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2010 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że zasądził od pozwanej Agencji Rynku Rolnego w Warszawie na rzecz powódki Alicji B. wynagrodzenie za cały okres pozostawania bez pracy od dnia 9 sierpnia 2007 r. do dnia 14 marca 2010 r. przyjmując, iż miesięczne wynagrodzenie brutto wynosi 4116,67 złotych oraz odrzucił apelację w pozostałym zakresie dotyczącym roszczenia o odsetki od wynagrodzenia, na mocy art. 383 k.p.c. stwierdzając, że niedopuszczalne jest zgłoszenie nowych roszczeń w postępowaniu apelacyjnym. Podstawą orzeczenia Sądu Okręgowego było przyjęcie, że niesporna w sprawie była kwota 4.116,67 zł jako wysokość miesięcznego wynagrodzenia za pracę powódki, liczonego jak ekwiwalent za urlop. W kwestiach, które podniosła pozwana w odpowiedzi na apelację wnosząc o jej oddalenie, Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie nie zachodzą przesłanki do zastosowania klauzuli generalnej z art. 8 k.p. i w konsekwencji do oddalenia apelacji powódki. Sąd wskazał przy tym, że wynagrodzenie za czas

pozostawania bez pracy ma odmienny charakter aniżeli emerytura, jest bowiem rodzajem odszkodowania majątkowego, którego celem jest kompensacja uszczerbku poniesionego przez pracownika wskutek bezprawnego rozwiązania z nim umowy o pracę w trybie natychmiastowym. Wskazał również, że reaktywowanie stosunku pracy i odprowadzenie składek na ubezpieczenie społeczne wpływa na wymiar emerytury powódki na przyszłość, zaś otrzymywane wynagrodzenie może jedynie spowodować obniżenie lub zawieszenie emerytury przez organ emerytalny. W zakresie okoliczności długiego okresu pozostawania bez pracy Sąd Okręgowy stwierdził, iż powyższa sytuacja wynikła z postawy pozwanej, która nie wykonała prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego z dnia 25 czerwca 2008 r. przywracającego powódkę do pracy. Odnosząc się natomiast do orzecznictwa Sądu Najwyższego powołanego przez pozwaną na uzasadnienie obniżenia wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, z uwagi na pobieranie przez powódkę emerytury, Sąd Okręgowy stwierdził, że w pełni podziela zawartą w uzasadnieniach Sądu Najwyższego argumentację (wyrok z dnia 9 lutego 2004 r. - III PK 70/04 oraz z dnia 9 grudnia 2003 r. - I PK 81/03 oraz z dnia 16 sierpnia 2005 r. - I PK 11/05), jednakże nie może ona wpływać na rozstrzygnięcie sprawy, z uwagi na „odmienność stanu faktycznego”, gdyż w dwóch z powołanych orzeczeń pracownicy byli całkowicie niezdolni do pracy w okresie pozostawania bez pracy, zaś w kolejnym stroną był działacz związkowy, któremu postawiono zarzut „wykroczeń pospolitych przeciwko dobrym obyczajom”.

Strona pozwana zaskarżyła powyższe orzeczenie skargą kasacyjną w części, w której Sąd Okręgowy - wskutek częściowego uwzględnienia apelacji powódki - zmienił wyrok Sądu Rejonowego z dnia 25 czerwca 2008 r. i zasądził od pozwanego na rzecz powódki wynagrodzenie za cały okres pozostawania bez pracy od dnia 8 sierpnia 2007 r. do dnia 14 marca 2010 r. przyjmując, iż miesięczne wynagrodzenie brutto wynosi 4116,67 złotych. Skarga kasacyjna zarzuca naruszenie przepisów postępowania; - art. 316 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie w stanie faktycznym, stanowiącym podstawę wydania wyroku okoliczności pobierania przez powódkę emerytury; - art. 386 § 1 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i uwzględnienie w części apelacji powódki, pomimo jej bezzasadności; - art. 385 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, mimo iż apelacja powódki jest w całości

bezzasadna. Ponadto w skardze wskazano naruszenie prawa materialnego: - art. 57 § 2 k.p. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że powódce przysługuje wynagrodzenie za cały czas pozostawania bez pracy, niezależnie od pobierania w tym okresie świadczeń z ubezpieczenia społecznego (emerytury), podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu wymaga uznania za właściwe zmniejszenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy o otrzymaną w tym okresie emeryturę; - art. 8 k.p. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy z okoliczności sprawy wynikało, że roszczenia powódki prowadzą do jej nadmiernego wzbogacenia, a w konsekwencji są sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem statuowanego w art. 57 § 2 k.p. wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy; - art. 104 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) poprzez jego pominięcie przy rozpatrywaniu sprawy, podczas gdy z dyspozycji tego przepisu wynika zakaz łączenia pobierania emerytury i osiągania przychodów z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego; - art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 stycznia 2009 r., poprzez jego pominięcie przy rozpatrywaniu sprawy, podczas gdy z dyspozycji tego przepisu wynikało, że uzyskanie prawa do emerytury wiązało się z koniecznością rozwiązania umowy o pracę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się niezasadniona.

Sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 57 § 2 k.p. Sąd Najwyższy nie popiera postulowanej przez stronę pozwaną wykładni tego przepisu polegającej na uznaniu za właściwe zmniejszenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy o otrzymaną w tym okresie emeryturę. Sąd Najwyższy nie podziela także argumentacji, iż roszczenia powódki prowadzą do jej nadmiernego wzbogacenia, a w konsekwencji są sprzeczne ze społeczno-gospodarczym (art. 8 k.p.) przeznaczeniem statuowanego w art. 57 § 2 k.p. wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. W pierwszej kolejności rozważyć należy charakter obu analizowanych świadczeń, tj. wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy z art. 57 § 2 k.p. i świadczenia emerytalnego z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Wynagrodzenie z art. 57 § 2 k.p. jest szczególnym świadczeniem odszkodowawczym. Nie jest ono niewątpliwie wynagrodzeniem za pracę. Jego specyficzny charakter odszkodowawczy wyraża się w tym, że choć stanowi pokrycie szkody jaką ponosi pracownik wskutek bezprawnego pozbawienia zatrudnienia, to jednakże samo świadczenie w istocie jest oderwane od poniesionej straty. Jest ono reglamentowane co do wysokości (zasadniczo do wynagrodzenia trzymiesięcznego) i co do sposobu wyliczenia. Szczególna reglamentacja pozwala na zmniejszenie tego świadczenia przez zaliczenie na jego poczet tylko określonych należności. Jest więc w istocie oderwane od rzeczywiście poniesionej przez pracownika szkody. Spełnia ono także względem zakładu pracy rolę sankcji za bezprawne rozwiązanie stosunku pracy oraz funkcję profilaktyczną w tym zakresie. W istocie nie jest ono przeznaczone na pokrycie kosztów utrzymania pracownika, które w oczywisty sposób musiał on już ponieść. Nawet jeżeli byłoby na ten cel przeznaczone, to nie taki jest jego cel. W tej sytuacji trudno nawet twierdzić, aby świadczenie to zastępowało (było substytutem) wynagrodzenia za pracę. Jest to oczywiście świadczenie ze stosunku pracy należne od zakładu pracy. Z kolei emerytura jest wprawdzie świadczeniem służącym zaspokajaniu kosztów utrzymania ubezpieczonego, ale należnym z całkiem innego tytułu i od innego podmiotu. Ponadto świadczenie to nie jest wypłacane wyłącznie byłym pracownikom ale także osobom, które z innego tytułu niż stosunek pracy nabyły prawo do tego świadczenia, i które, poza odpowiednim wiekiem, legitymują się także okresami składkowymi i nieskładkowymi o których stanowi art. 6 i 7 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Jest to szczególne świadczenie publicznoprawne należne z funduszu celowego - Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, charakteryzujące się przymusowością, składkowym sposobem finansowania świadczeń oraz solidarnością ubezpieczenia wyrażającym się odstępianiem od zasady równowartości składki i świadczenia w rachunku indywidualnym na rzecz przyjęcia składki przeciętnej i rozłożenia ciężaru ryzyka na szeroką wspólnotę. W żadnym zakresie nie służy ono pokryciu szkody pracownika ani jego wypłata nie może być uznana za sankcję dla zakładu pracy za bezprawne rozwiązanie stosunku pracy. Ostatecznie należy więc przyjąć, że analizowane

świadczenia mają różny charakter i służą zaspokojeniu różnych wierzytelności. Mając powyższe na uwadze w niniejszym stanie faktycznym nie dochodzi do sytuacji, w której możliwe jest „zaliczenie” jednego świadczenia na poczet drugiego na zasadzie art. 450 k.c. , to jest wtedy gdy mamy tożsamość stosunku prawnego. W analizowanym problemie nie zachodzi taka sytuacja, gdyż niewątpliwie przy świadczeniu z tytułu wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy i świadczenia emerytalnego nie występuje tożsamość przedmiotowa i podmiotowa stosunku prawnego. W niniejszej sprawie nie jest możliwe także zaliczenie wzajemne świadczeń otrzymanych z różnych tytułów i od różnych podmiotów, ale na poczet tej samej należności. Klasycznymi tego przykładami jest instytucja *compensatio lucri cum damno* lub zaliczanie wszelkich świadczeń na poczet innych, tego samego rodzaju. U podstawy tej instytucji leży założenie, że świadczenie odszkodowawcze, obojętnie od kogo otrzymane i obojętnie z jakiego tytułu, powoduje pokrycie szkody i w tym zakresie wygaśnięcie zobowiązania. Warunkiem tego rodzaju zaliczenia jest, aby świadczenie, które ma podlegać zaliczeniu, było identyczne lub bardzo zbliżone, a więc powodowało częściowo zaspokojenie tej samej należności. Jak można zauważyć, ta konstrukcja została przyjęta dla zaliczenia na poczet wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy zasiłku chorobowego czy świadczenia rehabilitacyjnego. W orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, że z okresu, za który przysługuje wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy wyłączeniu podlega okres pobierania: zasiłku chorobowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 października 1973 r., I PR 412/73, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 1983 r., I PRN 139/82, OSNC 1983, Nr 9, poz. 138, z glosą S. Płażka, OSP 1984, Nr 10, poz. 206; wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 1998 r., I PKN 443/98, OSNAPiUS 2000, Nr 1, poz. 12; wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2002 r., I PKN 801/00, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 2006 r., I PK 158/05, OSNAPiUS 2007, Nr 7-8, poz. 99); świadczenia rehabilitacyjnego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 15 maja 1992 r., I PZP 27/92, OSNP 2004, Nr 21, poz. 370; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2003 r., I PK 81/03, Pr. Pracy 2004, Nr 7-8, s. 61); renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z dodatkiem pielęgnacyjnym z tytułu niezdolności do samodzielnej egzystencji (wyrok Sądu Najwyższego z 6 sierpnia

2005 r., I PK 11/05, OSNP 2006, Nr 11-12, poz. 181). Tym samym omawiana zasada zaliczenia na poczet jednego świadczenia innej należności o tym samym charakterze, a zwłaszcza służącej zaspokojeniu tego samego długu, nie może znaleźć zastosowania. Pozostaje jeszcze do rozważenia kwestia, czy roszczenia o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy w zakresie otrzymanej emerytury nie należałoby uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i podlegające oddaleniu na podstawie art. 8 k.p. Sąd Najwyższy nie znajduje powodów do przyjęcia takiej konstrukcji. Przede wszystkim powodowałoby to w istocie modyfikację obowiązującego przepisu prawa (art. 57 § 3 k.p.) przez zastosowanie normy art. 8 k.p., co nie jest dopuszczalne. Nadto należy uznać, że art. 8 k.p. służy modyfikacji treści stosunku prawnego między jego stronami. Nie ma żadnych powodów aby przyjąć, że pracownik nadużywa prawa otrzymując wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy wskutek bezprawnego rozwiązania z nim stosunku pracy przez jego pracodawcę. W istocie stanowiłoby to premiowanie naruszenia prawa przez zakład pracy. Należy także uwzględnić, iż emerytura jest świadczeniem dla osób, mających ustalone prawo do emerytury (art. 4 pkt 1 ustawy emerytalnej). Ustalenie prawa następuje - co do zasady - na wniosek ubezpieczonego w wyniku wydania decyzji przez organ rentowy i oznacza obliczenie wysokości świadczenia. Także w pełnym zakresie i na zasadzie wyłączności ustawa ta reguluje przyczyny powodujące w trakcie realizacji tych uprawnień wstrzymanie/zawieszenie wypłaty świadczenia oraz kwestie ewentualnego zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Kwestie te organ rentowy rozstrzyga wyłącznie poprzez wydanie decyzji, od której przysługuje odpowiednia droga odwoławcza. Powyższe argumenty powodują, iż nie jest zasadne traktowanie należnego pracownikowi wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy jako sprzecznego z zasadami współżycia społecznego w zakresie otrzymanej emerytury. W konsekwencji należy uznać, że przywracając powódkę do pracy należy na jej rzecz zasądzić wynagrodzenie za cały okres pozostawania bez pracy (art. 57 § 2 k.p.) bez pomniejszenia tego wynagrodzenia o wysokość świadczeń wypłaconych w tym czasie z tytułu przyznanej powódce przez organ rentowy emerytury. Konkludując, przedmiotowe wynagrodzenie jest formą rekompensaty za utraconą część zarobków w okresie pozostawania bez pracy.

Okres ten obejmuje czas, w którym pracownik mógł wykonywać pracę, czego pobieranie świadczenia emerytalnego nie wyklucza, a wynagrodzenia za pracę został pozbawiony wyłącznie wskutek bezprawnej odmowy dopuszczenia go do pracy. Zasady, że pracownik nie może pobierać jednocześnie wynagrodzenia za pracę i świadczeń z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa - zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego, nie należy przenosić na sytuację, w której pracownik nabywa prawo do emerytury na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Stąd też, pobieranie emerytury nie pozbawia pracownika prawa do wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.